

Sygn. akt I C 738/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: sekr. sąd Kamil Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2015 roku w Łodzi

sprawy z powództwa M. A.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę i ustalenie:

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. A. kwotę 105 (sto pięć) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2012 roku do dnia zapłaty;
2. oddala w pozostałej części powództwo o zapłatę i o ustalenie;
3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu;
4. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. nakazuje zwrócić Towarzystwu (...) w W.

kwotę 10,15 zł (dziesięć złotych 15/100) z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją 2411 130375 w dniu 26 marca 2013.

Sygn. akt I C 738/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 listopada 2012 roku powód M. A., reprezentowany przez fachowego pełnomocnika w osobie adwokata, skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 4.200 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z odsetkami od 15.09.2012 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 504 złote tytułem kosztów opieki osób trzecich za 6 tygodni po wypadku z dnia 15 maja 2012 roku z ustawowymi odsetkami od 15.09.2012 roku do dnia zapłaty oraz o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 15 maja 2012 roku doszło do wypadku w czasie którego powód jadąc rowerem potrącony został przez kierującego samochodem marki S. (...), który w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony był u pozwanego.

/pozew k. 2-7/

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu nie kwestionowano zasady odpowiedzialności,

jedynie wysokość dochodzonych roszczeń. Pełnomocnik podał, że w toku likwidacji szkody ustalono przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia szkody na poziomie 30%, co było uzasadnione okolicznościami wypadku.

/odpowiedź na pozew k. 24-25/

W piśmie procesowym z dnia 25 września 2013 roku (data wpływu) pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut przyczynienia powoda w wysokości 50%.

/pismo k. 129/

Na rozprawie poprzedzającej wydanie orzeczenia strony popierały dotychczasowe stanowiska.

/protokół k. 258-260/

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 15 maja 2012 roku P. G. wyjeżdżał samochodem S. (...) z posesji nr (...) przy ulicy (...) w Ł. z portierni ze szlabanem. P. G. zatrzymał się przed szlabanem, szlaban się otworzył i on ruszył, a wyjeżdżając z posesji spojrzął w lewo, potem w prawo, a potem w lewo i zobaczył powoda dojeżdżającego do zderzaka jego samochodu. Powód nie hamował, tylko próbował ominąć samochód, ale zahaczył pedałem roweru o zderzak samochodu i się przewrócił.

/zeznania świadka P. G. k. 55/

P. G. miał zawartą z pozwanym umowę w zakresie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

/bezsporne/

Powód zazwyczaj nie jeździ po chodniku. W dniu kiedy wydarzył się wypadek padał deszcz. Ulica (...) ma nawierzchnię częściowo brukowaną w postaci tzw. kocich łbów, na jezdni są też tory tramwajowe. Ruch pieszych wzdłuż ulicy (...) jest niewielki.

/przesłuchanie powoda k. 55-56 w związku z k. 259/

Wyrokiem z dnia 11 września 2012 roku wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie sygnatura akt VII K 527/12 umorzono warunkowo postępowanie karne względem P. G. kierującego samochodem S. (...).

/załączone akta VII K 527/12/

Kierujący rowerem M. A. popełnił błąd w taktyce jazdy. Naruszył zasady ruchu drogowego poruszając się kierowanym rowerem po chodniku na drodze, na której obowiązywała prędkość 50 km/h. Zobowiązany był więc do poruszania się po jezdni.

Kierujący samochodem S. (...) P. G. popełnił błąd w taktyce jazdy. Nie zachował szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu, czym przyczynił się do zaistnienia wypadku. Kierujący w opiniowanym przypadku nie miał technicznych możliwości uniknięcia zdarzenia.

Obaj uczestnicy zdarzenia drogowego w równym stopniu naruszyli zasady ruchu drogowego doprowadzając do zderzenia się kierowanych pojazdów.

W chwili wypadku nie było śniegu, ulewy, gołoledzi, silnego wiatru, natomiast przejrzystość powietrza była dobra. Po stronie prawej jezdni ulicy (...), po której powinien poruszać się kierujący rowerem, występuje nawierzchnia bitumiczna, która pozwala przy dostosowaniu prędkości na bezpieczne poruszanie się.

/opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych k. 100-117, opinia uzupełniająca k. 227-228/

Powód po wypadku miał założony opatrunek gipsowy w ten sposób, że cała lewa ręka była unieruchomiona i przymocowana do tułowia. Powód potrzebował pomocy w czynnościach życia codziennego. Pomagała mu była żona, która razem z nim mieszka. Pomoc polegała na asystowaniu w czynnościach higienicznych, przygotowywaniu posiłków, praniu.

/przesłuchanie powoda k. 55-56 w związku z k. 259/

Psychiatrycznym następstwem wypadku, któremu uległ powód było wystąpienie u niego zaburzeń adaptacyjnych przygnębienie – lękowych. Powód doznał w związku z tym długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w wysokości 5 % poprzez analogię do punktu 10a załącznika do Rozporządzenia (...) z dnia 18.12.2002 roku.

Rozmiar cierpień psychicznych doznanych przez powoda w związku z wypadkiem był umiarkowany. Z psychiatrycznego punktu widzenia powód nie wymagał i nie wymaga pomocy osób trzecich.

/opinia psychiatryczna k. 167-168/

Powód M. A. z punktu widzenia ortopedycznego doznał złamania lewego obojczyka i stłuczenia klatki piersiowej. Obecnie po leczeniu zachowawczym i po postępowaniu usprawniającym pozostaje zgrubienie w miejscu wygojonego złamania i poczucie pogorszenia sprawności bez ograniczenia ruchomości lewego ramienia.

Uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z następstwami ortopedycznymi jest stały i wynosi obecnie 5% (pkt 100 Rozporządzenia).

U powoda ze względu na doznane wskutek wypadku obrażenia narządów ruchu występowała potrzeba częściowej pomocy osób trzecich przez okres około 2 miesięcy. Obejmowało to czas pozostawania w opatrunku gipsowym i pierwsze tygodnie po jego zdjęciu, gdy sprawność lewej ręki była jeszcze niedostateczna. Było to związane ze znacznie większymi dolegliwościami bólowymi i z zastosowanym leczeniem. Dotyczyło to początkowo pomocy lub asekuracji w czasie wykonywania niektórych czynności higienicznych, ubierania się, wyręczania lub pomocy praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza związanych z koniecznością użycia tylko lewej ręki lub jednoczesnego użycia obu kończyn górnych, przenoszeniem cięższych i większych przedmiotów. Pomoc innych osób była powodowi wówczas potrzebna w przeciętnym wymiarze około dwóch godzin dziennie.

Powód po wypadku krótko przyjmował leki przeciwbólowe. W ciągu pierwszych dwóch tygodni ich koszt mógł się zamknąć w kwocie około 20 złotych.

Przebieg leczenia u powoda przebiegał w sposób typowy. Po ustaleniu rozpoznania zastosowano leczenie zachowawcze w postaci zamkniętej repozycji złamania i unieruchomienia gipsowego. Uzyskano zadowalające ustawienie odłamów. Usunięcie unieruchomienia po okresie sześciu tygodni jest często stosowane w takich przypadkach. Później zalecono wykonywanie ćwiczeń.

Uzyskano ostatecznie pełny zrost złamania i prawidłowy zakres ruchomości kończyny. Z lekarskiego punktu widzenia proces leczenia powoda należy uznać za zakończony. Jego efekt jest dość dobry. W związku ze zrostem złamania w osiowym ustawieniu odłamów z zachowanym ich stykiem bok do boku może nie być żadnego zagięcia kąтового ani skrócenia. Złamania obojczyka zwykle goją się dość szybko i z dobrym wynikiem czynnościowym.

Rokowania na przyszłość powoda są dobre. Powód odzyskał pełną ruchomość lewego ramienia. Poczucie pogorszenia sprawności może jeszcze ulec poprawie po dalszym kontynuowaniu zwykłej codziennej aktywności. Nie jest potrzebne specjalistyczne leczenie usprawniające.

Zgrubienie w miejscu przebytego złamania już nie ulegnie zmianie.

Powód ma możliwość wykonywania takich samych ruchów lewą jak i prawą ręką. Zgłaszane przez niego dolegliwości w postaci niemożności układania się na lewym boku i przenoszenia w lewej ręce większych niż 10 kg ciężarów, należą do skarg typu subiektywnego. Nie znajdują dostatecznego potwierdzenia w badaniu powoda. W praktyce każde złamanie goi się pozostawiając mniejsze lub większe zniekształcenie.

Nie ma obecnie wskazań do ograniczania przez powoda jakiegokolwiek aktywności fizycznej.

U powoda istnieją jedyne względne wskazania do wykonania zabiegu plastycznego w postaci usunięcia (wygładzenia) nierówności blizny kostnej.

Stwierdzony 5% uszczerbek na zdrowiu powoda wynika wyłącznie ze stwierdzonej badaniem dysfunkcji narządów ruchu. Wpływ dysfunkcji narządów ruchu na samopoczucie powoda oraz odczuwany przez powoda dyskomfort znajduje odzwierciedlenie w stwierdzonym 5% uszczerbku. Stopień odczuwania cierpień jest indywidualny i nie poddaje się uniwersalnym ocenom.

/opinia ortopedy k. 182-183, opinia uzupełniająca k. 237-238/

Od lipca 2009 roku stawka pełnej odpłatności za usługi opiekuńcze za jedną roboczogodzinę według (...) Komitetu Pomocy (...) wynosi 9,50 złotych, a w niedziele, soboty i święta o 100% więcej.

/pismo (...) k. 18/

Wezwaniem do zapłaty doręczonym pozwanemu w dniu 21 czerwca 2012 roku powód wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty na jego rzecz kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwoty 1.292 złote tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich a także renty - w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

/wezwanie z dowodem doręczenia k. 9-10/

Decyzją z dnia 15 września 2012 roku pozwany uznał swoją odpowiedzialność i przyznał powodowi kwotę 9.800 złotych tytułem zadośćuczynienia, 294 złote z tytułu zwrotu kosztów opieki i kwotę 7 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że odszkodowanie pomniejszone zostało o przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody wskutek poruszania się rowerem po chodniku.

/decyzja k. 11, załączone akta szkody/

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd poczynił w oparciu o przedstawione dokumenty, zeznania świadka, opinie biegłych oraz dowód z przesłuchania powoda.

W toku procesu strona powodowa zakwestionowała wnioski i konkluzje płynące z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych w zakresie przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku. Pełnomocnik powoda twierdził, że w zaistniałej sytuacji faktycznej powód mógł jechać po chodniku zgodnie z dyspozycją art. 33 ust. 5 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W pisemnej opinii uzupełniającej biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wyjaśnił, że zgodnie z przepisem art. 33 ust 5 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym (z dnia 20 czerwca 1997 r. (Dz.U. Nr 98, poz. 602 z późniejszymi zmianami) korzystanie z chodnika lub drogi dla pieszych przez kierującego rowerem jest dozwolone wyjątkowo, gdy:

1) opiekuje się on osobą w wieku do lat 10 kierującą rowerem;

2) szerokość chodnika wzdłuż drogi, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 50 km/h, wynosi co najmniej 2 m i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów;

3) warunki pogodowe zagrażają bezpieczeństwu rowerzysty na jezdni (śnieg, silny wiatr, ulewa, gołoledź, gęsta mgła), z zastrzeżeniem ust. 6.

6. Kierujący rowerem, korzystając z chodnika lub drogi dla pieszych, jest obowiązany jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym.

Biegły analizując powołane przepisy podkreślił, że z dostępnego w sprawie materiału dowodowego wynika, że panujące w dniu wypadku warunki atmosferyczne nie uzasadniały jazdy powoda po chodniku. Zdjęcia z monitoringu oraz te wykonane przez policję ukazują, że w chwili wypadku nie było śniegu, ulewy, gołoledzi, silnego wiatru, natomiast przejrzystość powietrza była dobra. Po stronie prawej jezdni ulicy (...), po której powinien poruszać się kierujący rowerem, występuje nawierzchnia bitumiczna, która pozwala przy dostosowaniu prędkości na bezpieczne poruszanie się.

Natomiast wnioski płynące z opinii psychiatry zakwestionowała strona pozwana. Strona pozwana podnosiła, że powód w wyniku wypadku nie doznał urazu czaszkowo-mózgowego, po wypadku nie podjął zaś leczenia psychiatrycznego ani neurologicznego. Nadto zakwestionowano możliwość zastosowania w niniejszej punktu 10 a załącznika do Rozporządzenia przez analogię.

W opinii uzupełniającej biegła psychiatra wskazała, iż tabela uszczerbków na zdrowiu stanowiąca załącznik do Rozporządzenia (...) z dnia 18.12.2001 roku nie uwzględnia szerokiej gamy zaburzeń psychicznych mogących być konsekwencją narażenia na nagłą sytuację traumatyczną jaką jest wypadek komunikacyjny. W praktyce orzecniczej przyjęte zostało, że w takich wypadkach, mimo braku urazu czaszkowo-mózgowego, istnieją podstawy do uznania, że zaburzenia adaptacyjne przygnębiennie – lękowe są następstwem wypadku. Z uwagi na czynnościowy charakter zaburzeń, a więc nie wynikający z organicznego uszkodzenia mózgu, jak wyjaśniła biegła, uzasadnione jest stosowanie punktu 10, a nie 9 tabeli.

Jeśli idzie o opinię lekarza ortopedy, to ustalenia i konkluzje biegłego zakwestionowała strona powodowa. Pełnomocnik powoda zakwestionował opinię w zakresie w jakim biegły ustalił możliwy procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda na najniższym możliwym poziomie. Strona pozwana natomiast dążyła do wyjaśnienia czy opinia ortopedy nie pokrywa się częściowo z opinią psychiatry, w szczególności w tym zakresie czy stwierdzony przez ortopedę 5% uszczerbek na zdrowiu powoda obejmuje ból i ujemne przeżycia psychiczne.

Do wszelkich zastrzeżeń biegły ortopeda ustosunkował się w obszernej opinii uzupełniającej. Biegły odpowiedział na wszystkie konkretne pytania, jego odpowiedzi zostały uzasadnione i są dla Sądu przekonujące.

Konkludując wskazać należy, że Sąd uznał, że wszystkie wydane opinie w sprawie są logiczne i spójne. Biegli w sposób prawidłowy i wyczerpujący wyjaśnili przyjęte wnioski. I Sąd te wszystkie wnioski przyjął za własne ustalenia faktyczne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zasada odpowiedzialności nie była przez pozwanego kwestionowana i Sąd uznał, iż jest bezsporna.

Mając zatem na uwadze powyższe oraz treść art. 822 k.c. stanowiącego, że przez umowę odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony trzeba przyjąć, że na tle obowiązującego prawa roszczenie powoda co do zasady w stosunku do pozwanego jest uzasadnione. Spór dotyczył natomiast wysokości dochodzonego zadośćuczynienia.

W myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną

krzywdę. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie rozumieniem pojęcia "odpowiednia" suma należy rozumieć przez nią kwotę pieniężną, której wysokość utrzymana jest w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz dostosowaną do okoliczności konkretnego wypadku. Wysokość zadośćuczynienia powinna być uzależniona od nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również okoliczności dotyczących życia osobistego poszkodowanego (vide wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z dnia 5 grudnia 2006r., II PK 102/06, OSNP 2008/1-2/11; wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509). Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być zatem dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia jak i kryteria ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego (por. wyrok SN z 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, LEX nr 7980; wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203). Należy mieć również na uwadze, iż zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, które spełnia rolę kompensacyjną w zakresie cierpień fizycznych i psychicznych, powinno reprezentować ekonomicznie odczuwalną dla poszkodowanego wartość i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (zob. uchwała SN z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCPIUS 1974/9/145; wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 r. II CSK 536/07 Lex nr 461725).

Na gruncie niniejszej sprawy przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd uwzględnił okoliczność, że wypadek spowodował u powoda trwałą 5% uszczerbek na zdrowiu ortopedycznym. Uzyskano ostatecznie pełny zrost złamania i prawidłowy zakres ruchomości kończyny. W związku ze zrostem złamania w osiowym ustawieniu odłamów z zachowanym ich stykiem bok do boku może nie być żadnego zagięcia kąтового ani skrócenia. Zgrubienie w miejscu przebitego złamania już nie ulegnie zmianie. Sąd wziął pod uwagę także i te okoliczność, że powód wskutek wypadku utracił niezależność i samodzielność, zmuszony był korzystać z pomocy innych osób. Z osoby sprawnej, stał się osobą uzależnioną od innych i korzystać musiał z pomocy byłej żony. Opatrunek gipsowy powoda w związku z uszkodzeniem obojczyka był bardzo rozległy, obejmował tułów z unieruchomieniem ręki i przytwierdzeniem jej do ciała. Oczywistym jest zatem, że wskutek założenia tego opatrunku możliwości swobodnego i samodzielnego funkcjonowania powoda zostały znacznie ograniczone. Uwzględniając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił także fakt, że wypadek spowodował u powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym objawiający się zaburzeniami adaptacyjnymi. Wypadek był dla powoda dużym przeżyciem psychicznym i oprócz bólu fizycznego związanego z uszkodzeniem ciała, powodował też u powoda dolegliwości i negatywne przeżycia natury psychicznej.

Reasumując Sąd uznał, że należne powodowi w tej sprawie zadośćuczynienie winno wynosić 17.500 złotych. Kwota ta powinna zostać jednak pomniejszona z uwagi na 50% przyczynienie się powoda do powstania i rozmiaru szkody (o czym będzie mowa niżej) i zdaniem Sądu winna wynosić 8.750 złotych. A zatem, uwzględniając wypłaconą już powodowi kwotę (stanowiącą więcej niż 1/2 należnego w ocenie Sądu zadośćuczynienia), Sąd oddalił roszczenie o zadośćuczynienie.

Zgodnie z przepisem art. 362 kpc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W ogólnym ujęciu przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Zachowanie się poszkodowanego jest więc w konstrukcji przyczynienia traktowane jako przyczyna konkurencyjna do przyczyny przypisanej osobie odpowiedzialnej.

W toku niniejszego postępowania Sąd ustalił, że powód w równym stopniu co kierujący samochodem S. (...) przyczynił się do wypadku. Zdaniem Sądu, uwzględniając panujące w dniu wypadku warunki atmosferyczne powód nie był uprawniony do jazdy po chodniku. Pogoda w dniu wypadku, mimo deszczu, nie była na tyle zła, ażeby usprawiedliwiać jazdę po chodniku. Bezspornie nie występowały wówczas: śnieg, silny wiatr, ulewa, gołoledź, gęsta mgła. Nadto jadąc już po chodniku powód powinien poruszać się powoli, zachować szczególną ostrożność, czego nie uczynił. A zatem Sąd przyjął, że powód w 50% przyczynił się do wypadku.

Przepis art. 444 § 1 k.c. przewiduje, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty.

Do kosztów poniesionych przez powoda należą koszty sprawowanej nad nim opieki przez osoby trzecie. Powód żądał zwrotu kosztów opieki w kwocie 504 złote - za 6 tygodni po 2 godzinny dziennie według stawki (...) po 9,50 złotych, co daje łącznie 798 złotych, a przy uwzględnieniu wypłaconej już z tego tytułu kwoty 294 złote, daje 504 złote.

Prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej, nie zależy od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydatkował odpowiednie kwoty na koszty opieki. Nie ma również znaczenia, że opiekę tę sprawowały osoby bliskie. Przepis art. 444 § 1 KC uprawnia poszkodowanego do żądania zwrotu wszelkich kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. W przypadku korzystania z pomocy innej osoby zwrot tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje opiekę nad poszkodowanym (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - I Wydział Cywilny z 2013-02-14, I ACa 1092/12 O.: www.orzeczenia.ms.gov.pl)

W zakresie odszkodowania za zwiększone potrzeby powoda przejawiające się koniecznością sprawowania nad nim opieki Sąd uznał, że żądanie jest tylko częściowo zasadne. Prawdą jest, że powodowi należy się co do zasady zwrot kwoty 798 złotych, ale po uwzględnieniu 50% przyczynienia, należna powodowi kwota to tylko 399 złotych. Uwzględniając wypłaconą z tego tytułu kwotę 294 złote, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 105 złotych. W pozostałym zakresie roszczenie zostało oddalone.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kpc w związku z przepisem art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.03.124.1152 ze zmianami), który stanowi, że ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od otrzymania zawiadomienia o wypadku. Strona powodowa żądała odsetek od daty późniejszej niż wynikająca z powołanych przepisów, bo od dnia następującego po dniu w którym w sprawie wydano ostateczną decyzję, co miało miejsce w dniu 15 września 2012 roku. Sąd zasądził zatem odsetki od tego dnia, uznając roszczenie powoda w tym zakresie za uzasadnione. Wezwanie do zapłaty zostało skierowane do pozwanego bowiem już w czerwcu 2012 roku i obejmowało żądanie zapłaty na rzecz powoda w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwoty 1.292 złote tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich /k.9-10/.

Żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące pojawić się w przyszłości zostało oddalone z następujących powodów. Warunkiem dopuszczalności takiego ustalenia jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego. Wskazuje się, iż interes taki może istnieć, zwłaszcza przy szkodach na osobie, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze jeszcze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne.

Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego, może określić podstawę żadanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły. Nie może natomiast określić dalszych skutków, jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne, a które niejednokrotnie ujawniają się po upływie dłuższego czasu, w trudnym z reguły do określenia rozmiarze. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość umożliwi poszkodowanemu dochodzenie kolejnych roszczeń, nawet gdy owe dalsze skutki wystąpią po upływie terminu przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 kwietnia 1970, III PZP 34/69, OSNC 1970 r., nr 12, poz. 217).

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż

z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. (§3).

Jednocześnie, w doktrynie i orzecznictwie, wskazuje się, że także pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Zwłaszcza, że w kolejnym procesie odległym w czasie od momentu wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, poszkodowany może napotkać na istotne trudności z wykazaniem przesłanek odpowiedzialności pozwanego (Biuletyn Sądu Najwyższego 2009 rok, nr 2, poz.10, LEX 483372, z glosą aprobującą M. Sieradzkiej).

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu nie zachodzą podstawy do ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika bowiem, aby w przyszłości u powoda mogły ujawnić się dalsze następstwa wypadku. Proces leczenia powoda zakończył się, uzyskano zadowalające efekty i sprawność powróciła. U powoda istnieje pewne zgrubienie w miejscu wygojonego złamania, ale nie ma ono wpływu na jego normalne funkcjonowanie. Istnieją tylko względne wskazania do przeprowadzenia u powoda zabiegu niwelującego istniejące zgrubienie w miejscu wygojonego złamania, a powód nie deklaruje chęci poddania się takiemu zabiegowi.

Sąd nie obciążył powoda w tej sprawie obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu, mimo, że powód przegrał niniejszą sprawę właściwie w całości (art.102 kpc). Sąd uznał, że charakter zgłoszonych roszczeń oraz fakt, iż powód wytaczając niniejszy proces nie mógł zweryfikować zasadności swoich roszczeń co do wysokości, a także co do zasadności przyjętego przez ubezpieczyciela przyczynienia, powoduje, że nie obciążanie go kosztami jest wskazane. Pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za skutki wypadku przed procesem jednocześnie przyjmując przyczynienie powoda. A zatem wytoczenie niniejszego powództwa było uzasadnione skoro sporna było między stronami właśnie przyczynienie i wysokość przyznanych kwot.

Na podstawie art. 113 ust. 4 uoks Sad nie obciążył też powoda ze względów powołanych powyżej obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawę orzeczenia o zwrocie niewykorzystanej zaliczki stanowił art. 84 ust 2 w związku z art. 80 ust. 1 uoks.